

*Zaangażowanie uczniów i nauczycieli
w akcję „Dar Dla Mariusza” na rzecz
Mariusza Koziola chorego na zanik mięśni
na terenie Parafii Najświętszego Serca Jezusa Dębica-Latoszyn*

Jako mieszkanka Parafii Najświętszego Serca Jezusa Dębica-Latoszyn nie-obojętny był mi los mojego współparafianina Mariusza Koziola – byłego ucznia nauczania indywidualnego mojej Szkole Podstawowej Nr 10 w Dębicy. Prowadziłam zajęcia z matematyki u niego w domu i wówczas zrodził się pomysł zorganizowania akcji na rzecz kosztownego leczenia.

Kolejne etapy mojego działania poprzedziła prośba skierowana do proboszcza i biskupa o wydanie pozwolenia na przeprowadzenie akcji na terenie parafii Dębica-Latoszyn.

Po uzyskaniu aprobaty rozpoczęłam działania. Ktoś powiedział: „żeby cokolwiek otrzymać trzeba coś od siebie dać”. Postanowiłam zorganizować coś w rodzaju pikniku parafialnego. W pracę musiałam zaangażować ludzi, tj. kolegów nauczycieli z SP 10 w Dębicy, którzy nie odmówili mi pomocy.

Koleżanki R. Gankan i R. Litwicka **wykonały plakaty** zredagowane przez kol. B. Cebulę i A. Olechowską. Wykonałam zaproszenia. Ks Miłkowski zaprosił wszystkich parafian czytając zaproszenie z ambony.

Mój plan zaczął się stopniowo poszerzać i poza zbiórką pieniędzy do puszek zrodził się pomysł zorganizowania **aukcji prac plastycznych** dzieci. Do tego zadania zaangażowałam moich kolegów nauczycieli, którzy przygotowali z uczniami ok. 80 prac – obrazków, witraży, wyklejane itp. Ponieważ na terenie parafii są trzy szkoły podstawowe i przedszkole zwróciłam się o włączenie się też do akcji nauczycieli z tych placówek.

Kolejnym punktem planu było zorganizowanie **loterii fantowej** tak lubianej przez dzieci. Udało mi się pozyskać ok. 750 fantów (od przyjaciół sponsorów, część zrobiły własnoręcznie dzieci naszej szkoły, część to zabawki podarowane przez uczniów i nauczycieli). Do organizowania loterii zaangażowałam Samorząd Uczniowski SP10, którego jestem opiekunem. Loteria ta przyniosła duży dochód. O przeprowadzenie aukcji i poprowadzenie loterii poprosiłam mojego kol. J. Markiewicza, który miał do zaoferowania cenny prezent – rower górski podarowany przez firmę Arkus – Dębica. Szczęśliwy los wygrała Olga Hodór, mieszkanka osiedla Kępa.

Dobrym pomysłem okazało się pozyskanie rodziców, którzy upiekli wspaniałe **domowe ciasta**, sprzedawane w parafialnej kawiarence „Serduszko”. W tej sprawie zwróciłam się o pomoc do młodzieży z „Akademii do wychowania do radości MIRIAM”. Jej członkowie dzielnie spisali się przy sprzedawaniu ciasta, kawy, herbaty i napojów przez cały dzień.

Całą akcję wspierały występy artystyczne uczniów z naszej szkoły w postaci popisów wokalnych, tanecznych, aktorskich. Odpowiedzialnymi za tę część imprezy byli nauczyciele A. Lig i G. Tomaszewski.

„DAR DLA MARIUSZA 2004”

I oczywiście do kwestowania trzeba było zaangażować uczniów (30 osób) i nauczycieli (10 osób), którzy przed i po każdej Mszy Św. pełnili służbę przy trzech wyjściach z placu parafialnego. Wspomagały naszą działalność także dzieci młodsze, które przebrane w stroje postaci bajkowych, zapraszały do domu parafialnego na przygotowane tam atrakcje.

Dla wszystkich uczniów i nauczycieli i innych wolontariuszy przygotowałam identyfikatory.

W trakcie akcji udzieliłam wywiadu na żywo, który „poszedł w eter” za pośrednictwem Radia Plus.

Po udanej akcji z 15 czerwca 2003r. ukazały się artykuły w prasie lokalnej „Obserwator lokalny” oraz w gazecie parafialnej „Serce”.

Na koniec trzeba było policzyć zyski (8 074,50zł) i wszystkim serdecznie podziękować. Wykonałam osobiście podziękowania dla sponsorów i przyjaciół akcji.

Niestety zapomnieliśmy o zaproszeniu szerszych mediów i o wykonaniu pamiątkowych zdjęć, które uwieczniłyby przynajmniej przepiękne prace plastyczne dzieci.

ANALIZA

I. Korzyści odniesione przez Mariusza – głównego bohatera akcji jego rodziców:

- Mariusz odczuł głęboko, że nie jest pozostawiony samemu sobie w swoim kalectwie, co dało mu poczucie więzi ze swoimi najbliższymi, znajomymi z parafii, byłymi kolegami ze szkoły podstawowej;
- Chłopiec z pewnością nabrał większej ochoty do walki z chorobą, a jak wiadomo kondycja psychiczna chorego jest ogromnie pomocna przy stosowaniu innych zabiegów medycznych – w tym wypadku terapii mioblastycznej;
- Realną i wymierną korzyścią okazała się też oczywiście znaczna kwota pieniężna, która z pewnością przyspieszy możliwości przeprowadzenia kolejnych terapii dla Mariusza;

II. Korzyści odniesione przez młodzież i dzieci zaangażowane w organizację akcji:

- Dzieci i młodzież odkrywają w ten sposób swoje nowe możliwości działania, które mogą wykorzystać w przyszłości;
- Uwrażliwiają się na krzywdę i nieszczęście, które widzą wokół siebie i otrzymują wzorzec postępowania w trudnych sytuacjach;
- Dzieci integrują się ze sobą, gdyż łączy ich wspólne działanie na rzecz chorego chłopca;

III. Korzyści odniesione przez nauczycieli:

- Nauczyciele mają możliwość wykazania swej inicjatywy twórczej i wychowawczej w momencie organizowania akcji;
- Po dokładnej analizie wyciągają wnioski na przyszłość przy organizowaniu podobnych akcji;

„DAR DLA MARIUSZA 2004”

- Wskazują młodzieży możliwość skutecznego działania na rzecz osób pokrzywdzonych przez los;
- Kształtują swoją wrażliwość na sytuacje trudne i wymagająca pomocy ich samych;

IV. Korzyści odniesione przez społeczność parafialną:

- Parafianie mogą odczuć swoją przynależność do wspólnoty, która troszczy się szczególnie o los osób potrzebujących pomocy;
- Parafianie wiedzą, że jest w parafii ktoś kto w razie potrzeby mógłby podjąć się organizacji podobnej akcji;
- Mieszkańcy parafii dopingują się wzajemnie do konkretnych działań na rzecz potrzebujących – osoby mające możliwości widzą potrzebę niesienia pomocy – np. sponsoring;
- Parafia daje przykład innym społecznościom, które zapewne też mają różne potrzeby charytatywne.

ANALIZA -- PODSUMOWANIE AKCJI

1. Po ostatniej mszy Św. popołudniowej dn. 15 czerwca 2003r. wraz z koleżankami mamą Mariusza przeliczyłyśmy pieniądze (8 074,50zł - osiem tys. siedemdziesiąt cztery zł i 50/100), które zostały przekazane na konto Mariusza:

Fundacja na rzecz chorych na SM im. Bł. Anieli Salawy
31-133 Kraków ul. Dunajewskiego 5
PKO I/0 Kraków 8710202892110021006
MARIUSZ

2. Po skończonej akcji wzięłam na siebie trud napisania wszystkim podziękowań dla:

- Parafian,
- sponsorów:
 - Firmie Arkus Dębica- Błonia, Zakład Energetyczny Tarnów,
 - Wytwórnii Napojów Chłodzących „Rojan”,
 - Hurtownia Artykułów Papierniczych i Biurowych „Pepel”,
 - Hurtownia Biżuterii Dziecięcej),
- zaangażowanych nauczycieli i uczniów SP 10 w Dębicy

Do zorganizowania akcji musiałam pozyskać wiele osób, bez których niemożliwa byłaby realizacja tego zadania.

Myślę, że motto naszej akcji „Człowiek jest szczęśliwy tylko wtedy, kiedy coś daje. Albowiem większym szczęściem jest dawać niż brać” Mark’a Schelera zostało w pełni zrealizowane i będzie jeszcze długo owocowało na terenie naszej społeczności parafialnej i poza nią.

Opisu i analizy dokonała: Dorota Cebula